

Informacja prasowa, 2 czerwca 2026

**Starzejące się lasy kumulują coraz więcej biomasy = łatwopalnego chrustu. Dokąd nas doprowadzi polityka Ministerstwa Klimatu i Środowiska?**

Kolejny wielki pożar lasów w Polsce. Tym razem ogień objął około 300 hektarów w Nadleśnictwie Mińsk, na terenie powiatu wołomińskiego. Strażacy walczyli z żywiołem, a opinia publiczna po raz kolejny usłyszała te same komunikaty: susza, wysokie temperatury, trudne warunki pogodowe. To prawda, klimat się zmienia. Ale równie prawdziwe jest to, że państwo od lat nie wyciąga z tego żadnych praktycznych wniosków.

**Po ponad 2,5 roku rządów obecnego kierownictwa Ministerstwa Klimatu i Środowiska coraz wyraźniej widać, że ideologiczne podejście do lasów zaczyna wypierać odpowiedzialne zarządzanie bezpieczeństwem przyrodniczym i gospodarczym kraju.** Od początku roku odnotowano niemal 4 tys. pożarów lasów, to o 1,5 tys. więcej niż w tym samym czasie w 2025 r. - poinformowała minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska.

Polska polityka leśna została podporządkowana modnym hasłom „biernej ochrony”, ograniczania użytkowania lasu i wyłączenia kolejnych obszarów z racjonalnej gospodarki. Problem polega na tym, że las nie jest abstrakcyjną wizją z konferencji ekologicznej. **Las jest żywym organizmem, który bez aktywnego zarządzania, szczególnie w warunkach gwałtownej zmiany klimatu zaczyna obumierać i staje się gigantycznym magazynem paliwa.**

Bo czym dziś są tysiące hektarów pozostawianych bez działań? Coraz częściej są to obszary pełne martwych drzew, suchych gałęzi, wykrotów i zalegającego materiału organicznego. Mówiąc wprost: chrustu. Materiału palnego, który przy długotrwałej suszy i silnym wietrze zamienia las w beczkę prochu.

Równocześnie forsuje się ograniczanie pozyskania drewna i odchodzenie od klasycznych metod przebudowy drzewostanów, w tym od rębni zupełnych, które przez dekady były jednym z narzędzi odbudowy lasów odporniejszych na pożary, gradacje szkodników i suszę. Zamiast planowej wymiany zamierających drzewostanów mamy coraz częściej bierne przyglądanie się ich degradacji.

To szczególnie niebezpieczne w kraju, gdzie ponad 99% lasów zostało ukształtowanych przez człowieka i wymaga aktywnej gospodarki. Polska nie jest pierwotną puszcza. To lasy gospodarcze budowane przez pokolenia leśników, które bez świadomego zarządzania nie „wrócą do natury”, lecz zaczną masowo zamierać.

**Najbardziej alarmujące jest jednak to, że mimo coraz bardziej oczywistych sygnałów kryzysu, państwo nadal nie prowadzi realnej strategii adaptacji lasów do zmian klimatu.** Nie ma szeroko zakrojonego programu usuwania nadmiaru materiału palnego. Nie ma przyspieszonej przebudowy monokultur podatnych na suszę. Nie ma systemowej debaty o bezpieczeństwie pożarowym lasów w nowych warunkach klimatycznych.

Tymczasem natura nie wybacza bierności. Europa Południowa już pokazała, czym kończy się wieloletnie gromadzenie martwej biomasy i zaniedbanie aktywnej gospodarki leśnej. Gigantyczne

pożary w Hiszpanii, Grecji czy Portugalii nie były wyłącznie skutkiem upałów. Były także skutkiem błędnej polityki zarządzania lasami.

Polska właśnie wchodzi na tę samą drogę.

Dzisiejsze pożary to być może dopiero początek. Jeśli nadal zwyciężać będzie ideologia biernej ochrony nad odpowiedzialnym gospodarowaniem, kolejne lata mogą przynieść katastrofy na skalę, której dziś jeszcze nie chcemy sobie wyobrażać. Tysiące hektarów spalonych lasów, masowe zamieranie drzewostanów, gigantyczne koszty dla gospodarki i coraz większe zagrożenie dla ludzi.

### **Ministerstwo Klimatu i Środowiska musi odpowiedzieć na podstawowe pytanie: czy polskie lasy mają być realnie chronione, czy tylko politycznie bądź symboliczne?**

*„Problemem obecnej polityki leśnej jest podejmowanie kontrowersyjnych decyzji niepopartych nauką. Problemem jest też to, że nikt realnie nie bierze odpowiedzialności za ich konsekwencje. Od ponad dwóch lat obserwujemy kolejne ograniczenia gospodarki leśnej, wyłączenia obszarów z użytkowania i zmiany zasad zarządzania lasami, ale nie widzimy publicznie przedstawionych analiz pokazujących, jaki wpływ będą miały te decyzje na bezpieczeństwo pożarowe, zdrowotność drzewostanów czy odporność lasów na suszę.*

*Państwo zaczęło traktować lasy jak projekt wizerunkowy, a nie element infrastruktury strategicznej kraju. Tymczasem las to nie tylko przyroda. To bezpieczeństwo ludzi, retencja wody, surowiec dla gospodarki i bariera chroniąca przed skutkami zmian klimatu. Nie da się odpowiedzialnie zarządzać takim zasobem wyłącznie pod presją kampanii społecznych i medialnych oczekiwań.*

*Niepokoje nas coraz większe marginalizowanie głosu praktyków. W debacie publicznej coraz częściej słyszymy aktywistów i polityków, a coraz rzadziej leśników, naukowców zajmujących się hodowlą lasu czy ekspertów od ochrony przeciwpożarowej. Tworzy się wrażenie, że wiedza specjalistyczna przestała być fundamentem polityki państwa, a stała się przeszkodą dla z góry przyjętych założeń.*

*Jeżeli kolejne wielkoobszarowe pożary, susze i zamieranie drzewostanów nie skłonią rządu do przedstawienia kompleksowej strategii adaptacji polskich lasów do nowych warunków klimatycznych, to za kilka lat możemy się obudzić z problemem, którego nie będzie można już rozwiązać konferencjami prasowymi i kolejnymi deklaracjami.” - mówi Marek Szymczak, członek Koalicji na Rzecz Polskiego Drewna.*

Dziś wszyscy współczujemy strażakom walczącym z ogniem i mieszkańcom obserwującym płonące lasy. **Kiedy jednak pożar zostanie ugaszony, a kamery odjadą, pozostanie pytanie, którego nikt w Ministerstwie Klimatu i Środowiska nie powinien unikać: kto weźmie odpowiedzialność za skutki polityki, która w obliczu zmian klimatu zwiększa ryzyko kolejnych katastrof? Ile jeszcze hektarów lasów musi spłonąć, ile drzewostanów obumrzeć i ile publicznych pieniędzy trzeba będzie wydać na usuwanie skutków tych zdarzeń, zanim ideologia ustąpi miejsca wiedzy, doświadczeniu i zdrowemu rozsądkowi?**

\*\*\*

### **Informacje o Koalicji na Rzecz Polskiego Drewna**

*Koalicja na Rzecz Polskiego Drewna to inicjatywa stowarzyszeń i firm reprezentujących przemysł: meblarski, płytowy, papierniczy i tartaczny. Promujemy drewno jako materiał najbardziej*

*przyjazny człowiekowi, naturalny, odnawialny, podlegający recyklingowi. Przeciwdziałamy spalaniu drewna przez energetykę zawodową. Dążymy do wprowadzenia klasyfikacji odpadów drzewnych.*

*Koalicja na Rzecz Polskiego Drewna w liczbach:*

- ok. 5% polskiego PKB (cały przemysł drzewny ok. 6% polskiego PKB),*
- ok. 350 000 osób bezpośrednio zatrudnionych w firmach (cały przemysł drzewny ok. 450 000 osób zatrudnionych w firmach),*
- 2 eksporter i 6 producent mebli na świecie,*
- 2 miejsce w Europie i 7 miejsce na świecie pod względem produkcji płyt drewnopochodnych,*
- 7 producent i 8 eksporter Europie w branży papierniczej,*
- 1 eksporter w Europie w zakresie podłóg,*
- 2 miejsce w Europie w zakresie eksportu jako branża drzewna ogółem,*
- zakupy drewna w lasach państwowych przez podmioty reprezentowane przez Koalicję na Rzecz Polskiego Drewna - ok. 12 mln m<sup>3</sup>.*